

**Protokół Nr XII/07**  
**z przebiegu XII zwyczajnej sesji Rady Gminy Lubiszyn**  
**odbytej w dniu 7 grudnia 2007 roku**

Na sesji obecnych było 14 radnych według załączonej listy obecności.

Nieobecny: I.Żyliński

Sesja rozpoczęła się o godzinie 12.00 i zakończyła się o godz.15.40

Do punktu 1 porządku obrad:

**J.Malinowski – Przewodniczący Rady Gminy** – dokonał otwarcia XII zwyczajnej sesji Rady Gminy Lubiszyn, witając radnych i przybyłych gości.

Stwierdził, iż na stan 15 radnych na sesji obecnych jest 14 radnych, wobec czego rada może obradować i podejmować prawomocne uchwały.

Do punktu 2 porządku obrad:

**J.Malinowski** – przedstawił proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Sprawozdanie Wójta Gminy z pracy między sesjami.
4. Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Gminy z pracy między sesjami.
5. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Rady Gminy Lubiszyn nr IX/59/2007 z dnia 7 września 2007r. w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji dla przedszkoli i szkół prowadzonych na terenie Gminy Lubiszyn, przez podmioty nienależące do sektora finansów publicznych.
6. Projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości, wzoru informacji o nieruchomościach i obiektach budowlanych, wzoru deklaracji na podatek od nieruchomości na obszarze Gminy Lubiszyn.
7. Projekt uchwały w sprawie obniżenia średniej ceny skupu 1 kwintala żyta dla celów obliczania podatku rolnego w 2008 roku oraz określenia wzoru informacji o gruntach i deklaracji na podatek rolny na terenie Gminy Lubiszyn.
8. Projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych na terenie Gminy Lubiszyn.
9. Projekt uchwały w sprawie określenia wzoru informacji o lasach oraz deklaracji na podatek leśny na terenie Gminy Lubiszyn.
10. Projekt uchwały w sprawie zwolnienia w podatku od nieruchomości na obszarze Gminy Lubiszyn.
11. Projekt uchwały w sprawie zbycia w drodze bezprzetargowej nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej w Ściechowie, oznaczonej numerem ewidencyjnym 612/11 o pow. 29m<sup>2</sup>
12. Projekt uchwały w sprawie zbycia w drodze bezprzetargowej nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej w Brzeźnie, oznaczonej numerem ewidencyjnym 111 o pow. 1500m<sup>2</sup>
13. Projekt uchwały w sprawie zbycia w drodze przetargu nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej w Wysokiej, oznaczonej numerem ewidencyjnym 298/1 o pow. 1300m<sup>2</sup>
14. Projekt uchwały w sprawie nabycia nieruchomości zabudowanej położonej w Lubiszynie oznaczonej numerem ewidencyjnym 224/13 o pow. 4527m<sup>2</sup>
15. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny nieruchomości (Janina Hipsz)

16. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny nieruchomości (Adam Chlebus)
17. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny nieruchomości (Stanisław Czarnecki)
18. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny nieruchomości (Elżbieta Mamczarek).
19. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XVII/143/04 Rady Gminy Lubiszyn z dnia 10 listopada 2004 roku w sprawie uchwalenia wieloletniego programu inwestycyjnego.
20. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Lubiszyn – obręb Wysoka.
21. Projekt uchwały w sprawie określenia stawki jednostkowej dotacji przedmiotowej Zakładowi usług Komunalnych w Lubiszynie w roku budżetowym 2007.
22. Projekt uchwały w sprawie określenia stawki jednostkowej dotacji przedmiotowej Zakładowi usług Komunalnych w Lubiszynie w roku budżetowym 2008.
23. Projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu Gminy Lubiszyn na rok 2007.
24. Przyjęcie protokołu z XI sesji Rady Gminy.
25. Interpelacje i wnioski radnych
26. Wolne wnioski i informacje.
27. Zamknięcie obrad sesji.

**W.Zwieruho** – W miejscowości Lubiszyn, Tarnów, Ściechów, Ściechówek, Chłopiny została skażona woda bakterią coli. W związku z powyższym mam 7 pytań do Pana Wójta i Pana Przewodniczącego, na które chciałbym usłyszeć odpowiedzi na dzisiejszej sesji. To jest bardzo ważna sprawa.

**J.Malinowski** – Proponuje, aby ta sprawę wyjaśnić w czasie sprawozdania Pana Wójta i mojego odnośnie pracy między sesjami.

**D.Miłostan** – Zgłaszam wniosek o zdjęcie z porządku obrad dzisiejszego posiedzenia dwóch punktów:

1) 19, to jest: projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XVII/143/04 Rady Gminy Lubiszyn z dnia 10 listopada 2004 roku w sprawie uchwalenia wieloletniego programu inwestycyjnego, ponieważ Komisja Budżetu i Spraw Gospodarczych podjęła taką decyzję i skieruje do Wójta wnioski o umieszczenie w planie dwóch zadań.

2)20, to jest: projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Lubiszyn – obręb Wysoka. Komisja Budżetu i Spraw Gospodarczych uzasadnia to tym, że nie ma jeszcze porozumienia, które zostało wysłane do inwestora i czekamy na jego podpisanie, a także chcemy zorganizować spotkanie dwóch komisji, żeby tą sprawę omówić.

**J.Malinowski** – Kto jest za zdjęciem z porządku obrad punktu 19?

W wyniku przeprowadzonego głosowania Rada Gminy większością głosów (13 „za”, 1 „wstrzymujący się”) przyjęła wniosek D.Miłostana o zdjęcie z porządku obrad punktu 19.

**J.Malinowski** – Kto jest za zdjęciem z porządku obrad punktu 20?

W wyniku przeprowadzonego głosowania Rada Gminy większością głosów (12 „za”, 2 „wstrzymujący się”) przyjęła wniosek D.Miłostana o zdjęcie z porządku obrad punktu 20.

**J.Malinowski** – przedstawił porządek obrad po zmianach, który Rada Gminy przyjęła większością głosów (13 „za”, 1 „wstrzymujący się”):

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Sprawozdanie Wójta Gminy z pracy między sesjami.
4. Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Gminy z pracy między sesjami.
5. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Rady Gminy Lubiszyn nr IX/59/2007 z dnia 7 września 2007r. w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji dla przedszkoli i szkół prowadzonych na terenie Gminy Lubiszyn, przez podmioty nienależące do sektora finansów publicznych.
6. Projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości, wzoru informacji o nieruchomościach i obiektach budowlanych, wzoru deklaracji na podatek od nieruchomości na obszarze Gminy Lubiszyn.
7. Projekt uchwały w sprawie obniżenia średniej ceny skupu 1 kwintala żyta dla celów obliczania podatku rolnego w 2008 roku oraz określenia wzoru informacji o gruntach i deklaracji na podatek rolny na terenie Gminy Lubiszyn.
8. Projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych na terenie Gminy Lubiszyn.
9. Projekt uchwały w sprawie określenia wzoru informacji o lasach oraz deklaracji na podatek leśny na terenie Gminy Lubiszyn.
10. Projekt uchwały w sprawie zwolnienia w podatku od nieruchomości na obszarze Gminy Lubiszyn.
11. Projekt uchwały w sprawie zbycia w drodze bezprzetargowej nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej w Ściechowie, oznaczonej numerem ewidencyjnym 612/11 o pow. 29m<sup>2</sup>
12. Projekt uchwały w sprawie zbycia w drodze bezprzetargowej nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej w Brzeźnie, oznaczonej numerem ewidencyjnym 111 o pow. 1500m<sup>2</sup>
13. Projekt uchwały w sprawie zbycia w drodze przetargu nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej w Wysokiej, oznaczonej numerem ewidencyjnym 298/1 o pow. 1300m<sup>2</sup>
14. Projekt uchwały w sprawie nabycia nieruchomości zabudowanej położonej w Lubiszynie oznaczonej numerem ewidencyjnym 224/13 o pow. 4527m<sup>2</sup>
15. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny nieruchomości (Janina Hipsz)
16. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny nieruchomości (Adam Chlebus)
17. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny nieruchomości (Stanisław Czarnecki)
18. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny nieruchomości (Elżbieta Mamczarek).
19. Projekt uchwały w sprawie określenia stawki jednostkowej dotacji przedmiotowej Zakładowi usług Komunalnych w Lubiszynie w roku budżetowym 2007.
20. Projekt uchwały w sprawie określenia stawki jednostkowej dotacji przedmiotowej Zakładowi usług Komunalnych w Lubiszynie w roku budżetowym 2008.
21. Projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu Gminy Lubiszyn na rok 2007.
22. Przyjęcie protokołu z XI sesji Rady Gminy.
23. Interpelacje i wnioski radnych
24. Wolne wnioski i informacje.
25. Zamknięcie obrad sesji.

Do punktu 3 porządku obrad:

**T.Piotrowski** – Od ostatniej sesji minął ponad miesiąc i w tym czasie odbyłem szereg spotkań bardzo istotnych dla funkcjonowania urzędu i naszej gminy. Efekty będą widoczne już niebawem. Były to rozmowy z różnymi osobami, instytucjami i firmami, których działalność i zaangażowanie mogą mieć wpływ na kształt i przyszłość naszej społeczności. Jeśli chodzi o sprawę wody, to ściągnąłem 4 beczkowozy do dostarczania wody. Wodę pobieramy z Witnicy, ponieważ jest ona na bieżąco monitorowana i bezpieczna. Moglibyśmy pobierać ze Stawu, ale jest tam niezbyt wydajne źródło, dlatego podjąłem decyzję o pobieraniu wody z Witnicy w ramach współpracy, za którą nie będę ponosił kosztów. Jedynym kosztem dla urzędu będzie beczkowóz na IFIE z PWiK z Gorzowa.

**S.Czarnecki** – Panie Wójcie w ostatnim okresie odbył Pan wiele spotkań, tylko na jeden temat nie zrobił Pan nic. Na Komisji Ochrony Środowiska złożyłem wniosek, że naszej gminie grozi skażenie ekologiczne wód i przez ten okres, a upłynęło ponad 3 tygodnie, nie słyszę nic, co by Pan na ten temat zrobił. Sygnalizowałem też wcześniej, na poprzednich sesjach, jak już doszło do skażenia w Bogdańcu, że to się zemści. Pan wtedy powiedział, że do tej pory nic się nie wydarzyło i nic się nie wydarzy. Jednak się wydarzyło. Proszę o odpowiedź.

**T.Piotrowski** – Rozmawiając z różnymi specjalistami od wody nie ma praktycznie możliwości zakażenia źródła ujęcia wody w Lubiszynie. Jest podejrzenie, że zakażenie cołą powstało wskutek dzikiej naprawy sieci wodociągowej. W tej chwili ustaliśmy sprawcę tego zajścia. Dowodem może być to, że na ujęciu jest dużo mniej coli niż w sieci. Na tą chwilę mam informację, że ta sytuacja potrwa jeszcze około tygodnia. W piątek już powinno być definitywnie dobrze.

Dziś zostały pobrane próby wody ze źródła, ze wszystkich możliwych ujęć, bo poprzednio była brana woda tylko z hydroforni i z ujęcia. Dziś była brana z ujęcia, hydroforni i sieci. Sieć jest na bieżąco płukana. Jest zakaz pobierania tej wody.

Natomiast to, co Pan Czarnecki mówił, ma rację, 3 tygodnie temu na ten temat rozmawialiśmy, ale trzeba wziąć pod uwagę, że w pewnych rzeczach ja nie mam czarodziejskiej różdżki, którą dotknę i sprawa jest załatwiona. Są podjęte działania.

Muszę Państwa powiadomić, że nie ma nigdzie dokumentacji z oczyszczalni, zginęła. Doszedłem do tego, że podobno w poprzedniej kadencji Zastępcy Wójta ja wziął i rozpląnął się. Z tego, co mi wiadomo odcinek od oczyszczalni miał być odcinkiem zakrytym. Ze względu na oszczędności zrobiono to rowem odkrytym. Woda z oczyszczalni wypływa czysta, natomiast odpływ tej wody do Kanału Myślańskiego jest słaby. Ci, co byli w Komisji Rolnictwa to widzieli. Woda płynie na odcinku zabagnionym, gnije tam trzcina, gnije trawa i odpady liści. Jest mały odpływ i to powoduje, że woda wygląda tak a nie inaczej. Główną przyczyną jest ten kanał, który jest zaniżony i woda nie schodzi, nie ma odpływu. Natomiast po założeniu rury 200 sytuacja się zmieni diametralnie. Będzie ona założona w styczniu, a może, jeżeli warunki pozwolą jeszcze w grudniu. Z tym, że muszę wziąć geodetę, żeby chwycił poziom, bo nie może być tak, że woda będzie stała w rurze, będzie gniła i będzie do Kanału Myślańskiego spływała nieczysta. Będzie to koszt ok. 25 tys.zł.

**S.Andrzejewski** – Czy w związku z zaistniałą sytuacją na temat tej skażonej wody nie powinien się pojawić na sesji Kierownik ZUK-u, żeby przybliżyć nam sytuację w sposób profesjonalny. Jak wygląda organizacja pomocy ludziom w tych wioskach.

**T.Piotrowski** – Kierownik nawet gdyby chciał to nie przybędzie, bo podpisałem mu delegację na wyjazd do Niemiec na oglądanie nowoczesnych przepompowni i oczyszczalni. Natomiast, jeżeli chodzi o wodę to ja mam informacje, bo ja kieruję tym osobiście. Posiadam największą wiedzę i na każde pytanie mogę odpowiedzieć. Powiedziałem ile jest beczkowozów, jak jest dystrybuowana woda, na czym polega ta dystrybucja.

Na każdego mieszkańca zakupiliśmy po 4,5 litra wody. Pan Śliwiński z Zarządania Kryzysowego powiedział, że ściągnąłem beczkowsy z połowy województwa, że jest tego za dużo jak na potrzeby gminy. Woda będzie systematycznie dostarczana. W Ściechowie, bo to jest specyficzna wioska, tam jest najwięcej pretensji, już jest rozwożona. Były zgłoszenia rolników, podałem konkretne nazwiska gdzie się ma zatrzymać, tak że nie widzę problemu. Jeżeli ktoś uważa, że trzeba mu dowieźć do domu, bo nie może dojść 200 metrów, a jest zdrowy, to wybaczone państwo. Schorowanym ludziom dowozi wodę GOPS. Uważam, że to co do mnie należało, zostało zrobione odnośnie zabezpieczenia ludzi w wodę.

**S.Andrzejewski** - Czy w związku z zaistniałą sytuacją u nas w gminie nie powinien powstać sztab kryzysowy, żeby ktoś tym kierował i na bieżąco były przekazywane informacje dla mieszkańców.

**T.Piotrowski** – Sztabem kieruje osobiście. Jest taki sztab, a z informacja różnie bywa. Mieszkańcy nie czytają informacji wywieszonych na tablicy. Jak się stało nieszczęście ludzie są rządni informacji, a media sensacji. W całej Polsce wiedza, że mamy wodę zakażoną bakteriami coli. Tych bakterii nie jest dużo. Na ta chwile informacja jest taka, że ilość coli spadła o ponad 60%. Sanepid dmucha na zimne i dalej utrzymuje zakaz. Tak jak już wspomniałem na początku, w piątek prawdopodobnie będzie sprawa załatwiona.

**S.Dudziak** – Odniosę się do Pana wypowiedzi odnośnie rury w kanale, która odprowadza ścieki do rowu melioracyjnego. Kwestia jest tego typu, jeżeli odprowadzamy, dlaczego w ogóle musimy to odprowadzać? Z tego wynika, że oczyszczalnia nie spełnia swoich konkretnych wymogów, czyli te ścieki nie są dostatecznie oczyszczone na tyle, żeby to nie zagrażało naszemu środowisku. Chyba nie na tym rzecz polega? Uważa, że rura tu nic nie pomoże, bo to, co z niej wypłynie i tak nie poprawi sytuacji oczyszczania tych ścieków, bo tu leży chyba sedno całej tej sprawy.

**T.Piotrowski** – Woda z oczyszczalni wypływa czysta i dobrych parametrach. Jest ona badana. Natomiast całe zło polega na tym, że to jest otwarty kanał i on płynie w takiej niecce, i tam to wszystko gnije. Dochodzą również głosy, że niektórzy cos tam wrzucają. Jeśli będzie rura, nie będzie takiej możliwości, nie będzie gnicia wody, tylko geodeta musi wytyczyć spadek, żeby woda nie stała i nie gniła. Proszę mi wierzyć, woda z oczyszczalni wychodzi czysta.

**W.Zwieruho** – Będzie musiała odbyć się rozprawa wodno-prawna jeżeli zrzut będzie w innym miejscu.

Przedstawię pytania, które zadali mi mieszkańcy:

1. Dlaczego władze gminy mające informację w godzinach pracy urzędu o zaistniałej sytuacji nie powołały sztabu kryzysowego, a nawet nie powiadomiły pracownika odpowiedzialnego za w/w sprawy?
2. Dlaczego nie wszyscy mieszkańcy wsi Lubiszyn, Tarnów, Ściechów, Ściechówek, Chłopiny nie mieli informacji jeszcze po południu wczoraj o zaistniałej sytuacji?
3. Dlaczego rolnicy nie mieli informacji o możliwości korzystania ze skażonej wody do hodowli zwierzęcej?
4. Dlaczego uczniowie szkoły w Ściechowie nie zostali poinformowani w porę o zagrożeniach wynikających z picia wody z kranu?
5. O której godzinie Pan Przewodniczący dowiedział się o zaistniałej sytuacji?
6. Jakie sankcje wyciągnie Pan Przewodniczący w stosunku do winnych, którzy spowodowali to zagrożenie?
7. Czy Pan Przewodniczący wie, że za narażenie zdrowia bądź życia, jeżeli obywatel nie został powiadomiony, grozi kara, to jest przestępstwo?

W związku z powyższym proszę o przekonstruowanie budżetu w ten sposób, żeby rzeczywiście można było zabezpieczyć środki na budowę nowych studni w odpowiednim miejscu.

**T.Piotrowski** – Sztab Kryzysowy został powołany i działa. Informacje otrzymaliśmy faksem o 14.58 5 grudnia, o następującej treści: „woda nie nadaje się do celów spożywczych”. W zaleceniach jest wyszczególnione, co należy robić i żeby nie używać wody nawet do mycia. Powiadamiam o tym telefonicznie Kierownika ZUK.

**S.Czarnecki** – Pan nas oszukuje, że otrzymał Pan faks 5 grudnia, bo ulotki na temat skażenia wody już 5 grudnia rano były w ZUK-u wydrukowane. To są chyba jakieś nieścisłości.

**T.Piotrowski** – Powtarzam jeszcze raz, 5 grudnia o 14.58 przyszedł faks.

**S.Andrzejewski** – Wydaje mi się, że cała sytuacja zaistniała 3 grudnia.

**T.Piotrowski** – Jeszcze raz powtarzam, faks przyszedł 5 grudnia.

**S.Czarnecki** – Kto za to odpowiada?

**T.Piotrowski** – Kierownik ZUK. W związku z tym, że 5 grudnia wieczorem wyjechał w podróż służbową, wcześniej o 14.58 wpłynął do mnie faks o treści, jaką przytoczyłem. Odczytałem go Kierownikowi przez telefon i zostały wydrukowane informacje, że woda nadaje się do spożycia po przegotowaniu. Rano podjęto szybko czynności, że woda nie nadaje się w ogóle do żadnych celów jeżeli chodzi o używanie tej wody.

Jeżeli chodzi o sprawy zwierząt gospodarskich i rolników to rozmawiałem z Powiatowym Lekarzem Weterynarii i powiedział, że żadne przepisy nic nie mówią na temat pojenia zwierząt wodą skażoną.

**W.Zwieruho** – Panie Wójcie ten lekarz jest chyba niedouczony. Jak Pan może coś takiego mówić. Proszę wejść na internet.

**T.Piotrowski** – Powtarza, taką informację dostałem od Powiatowego Lekarza Weterynarii. Powiedział, że przepisy mówią tylko o karmie. Nie wolno podawać zwierzętom karmy skażonej bakteriami coli.

Jeżeli mówimy o internecie, to tam się mówi, że w temperaturze 60 stopni cola jest zabijana.

**S.Andrzejewski** – Kiedy była pobrana ta próbka wody, bo podejrzewam, że była pobrana 3 grudnia, bądź wcześniej, bo pojawiły się takie informacje na stronie internetowej Sanepidu, że woda jest skażona 3 grudnia.

**T.Piotrowski** – Ja mogę mówić od 5 grudnia od godziny 14.58. Od tego czasu mam informację. Do tego czasu wiem tylko tyle, że woda została przekazana rutynowo do badania i Sanepid stwierdził taki a nie inny stan, i za tym poszły określone decyzje. Tutaj nie ma co robić tragedii, bo cola została wykryta. Kiedy skażenie się pojawiło, nikt nie wie i nie będzie wiedział. Decyzja Sanepidu była 5 grudnia o 14.58 żeby zakazać używania wody.

**J.Obara** – Wiemy, że sprawa została podjęta, a jeżeli chodzi o wyjaśnienia, kto tu ma rację, to proponuję spotkać się na osobnej komisji i tą sprawę przedyskutować i sprawdzić fakty.

**S.Dudziak** – Zakończyłbym tą dyskusję. Popieram Pana Jerzego Obare, popieram też moich kolegów radnych, że informacja do społeczeństwa dotarła dużo za późno. Na przyszłość nie wyobrażam sobie, żeby powielać tego typu sytuacje.

Mogę zrozumieć w tym przypadku, że jest to pierwsza taka sytuacja w historii gminy i nikt nie był na taką sytuację przygotowany. Zapewnienia Pana Wójta, że wszystko idzie w dobrym kierunku, czyli te bakterie coli w ujęciu spadają, czyli to jest dobra informacja i rokuje szybkie zakończenie tej sytuacji kryzysowej.

**T.Piotrowski** – Dodam tylko do słów Pana S.Dudziaka, że na bieżąco są wykonywane zalecenia Sanepidu.

**S.Andrzejewski** – Te badania muszą być robione za zezwoleniem ZUK-u?

**T.Piotrowski** – Sanepid nas nie pyta, kiedy ma przyjechać po wodę, tylko przyjeżdża wtedy, kiedy uważa za stosowne, nikogo o tym nie powiadamiając.

**W.Zwieruho** – Dlaczego w Witnicy woda jest monitorowana na okrągło, a w Lubiszynie gdzie zaopatruje się 3 tysiące mieszkańców woda nie jest monitorowana i cały czas ludzie są narażeni na utratę zdrowia lub nawet życia. Nie rozumiem tego.

Uważam, że ten temat powinien być podjęty zaraz po sesji. To jest bardzo ważny temat. Zadałem pytania i prosiłbym o odpowiedź.

**Cz.Biliński** – Jestem sołtysem i nie mam prawa głosu, ale w tej sytuacji prosiłbym, aby tą sprawę ująć jako pierwszy punkt sesji, a nie w formie sprawozdania Pana Wójta.

To jest rzecz najważniejsza i musi mieć odniesienie, że rada się tym zajmuje. Chciałbym dziś mieszkańcom Chłopin przekazać, co im grozi, ponieważ do dzisiaj nie mam żadnej informacji z gminy. Okazuje się, że trzymaliście to 2 dni w tajemnicy. Ten temat powinien być rozpatrywany w pierwszym punkcie. To jest bardzo poważna sprawa.

**T.Piotrowski** – Panie Biliński, w dniu wczorajszym nie szło Pana znaleźć.

**Cz.Biliński** – Jestem dostępny 24 godziny na dobę. Pan Zwieruho się dodzwonił. Mam komórkę, jeśli nie można było się dodzwonić to należało do mnie przyjechać.

**J.Obara** – Na pewno to jest bardzo poważny problem. Usłyszeliśmy te zapewnienia Wójta, jest to chyba człowiek, który nam gwarantuje to wszystko. Na pewno Pan Radny W.Zwieruho ma rację, że tą sprawę trzeba zamknąć do końca, ale proszę Państwa, nie dzisiaj, bo tu są domysły. Wyjaśnimy to i mieszkańcy tych miejscowości dostaną informację.

Proponuję, aby wspólna Komisja Rady zebrała się i omówiła to. Dziś tego problemu tu nie rozwiążemy.

**S.Dudziak** – Pan Jerzy Obara ma w zupełności rację, bo niemal wszyscy głosowaliśmy za przyjęciem dzisiejszego porządku i uważam, że powinniśmy się zająć tym tematem.

Przyjęliśmy taki porządek i musimy się tego pilnować.

Podstawowe kwestie zostały przez Pana Wójta, przez radnych w postaci pytań skierowane i rozwikłane na tyle, żeby społeczeństwu przekazać informację, która jest możliwa do przekazania na dzień dzisiejszy oficjalnie. Tak jak Pan Obara wspomniał powinniśmy te kwestie rozwiązywać poza sesją już, bo to jest naprawdę szeroki temat. Tak jak Pan W.Zwieruho powiedział, to jest bardzo poważny temat i nie wyobrażam sobie żebyśmy faktycznie tym tematem zaraz po sesji nie zajęli się.

**W.Zwieruho** – Rozumiem, że odpowiedzi na pytania, które skierowałem do Pana Przewodniczącego będą udzielone mi na piśmie?

**J.Malinowski** – W tej chwili były tu pytania do Pana Wójta. Za chwilę będzie punkt, w którym będę omawiał co robiłem między sesjami i wtedy udzielę Panu odpowiedzi.

**M.Grabarczyk** – Chciałabym poprosić Pana Wójta o zrobienie plakatów, do czego można używać tej wody i jakie są dolegliwości po użyciu takiej wody. Objawy są podobne do przebiegu grypy żołądkowej. W tej wodzie nie można nawet się kąpać, bo np. zakażenie dróg rodnych u kobiety, czy zakażenie dróg moczowych jest bardzo bolesne i długo się goi.

**S.Czarnecki** – Taj jak Pani Radna M.Grabarczyk przedstawiła bakterie coli mają wiele szczepów i Pan Wójt w faksie, który otrzymał z Sanepidu może by przedstawił jakie jeszcze szczepy są w tej wodzie. Oprócz tego tematu w kanale zrzutowym od oczyszczalni do rzeki Ścieniawicy niestety nikt dodatkowo nie zrzuca innych nieczystości. To jest tylko wyłącznie na użytek zakładu komunalnego. Byliśmy tam i wizualnie woda wychodzi czysta, ale niestety zamulenie odpadami rowu przez bakterie jest dosyć znaczne, bo sięga rzędu pół metrowej warstwy.

Czy nadal fermy, które są na naszym terenie, będą wylewały swoje fekalia na przyległe tereny? Czy zostanie ten proceder ukrócony?

**J.Malinowski** – Proponuję, abyśmy zajęli się porządkiem obrad, a tą sprawą, która oczywiście jest w tej chwili najważniejsza, zajęli się w punkcie 26 i wtedy o tym podyskutujemy.

**T.Piotrowski** – Jeżeli chodzi o informacje, to wczoraj jeździł radiowóz po wszystkich miejscowościach i przez głośniki był nadawany komunikat o wodzie.

**M.Grabarczyk** – prosiłabym, żeby przygotować te plakaty i nie wracajmy do tego.

**T.Piotrowski** – Plakaty są we wszystkich miejscowościach z informacją, że woda nadaje się tylko do celów przemysłowych. To w zupełności powinno wystarczyć, tylko nie każdy czyta plakaty.

Do punktu 4 porządku obrad:

**J.Malinowski**

W dniu 13 listopada brałem udział w posiedzeniu Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska. Po tej komisji udaliśmy się wspólnie na wniosek Pana S.Czarneckiego na ujście tej oczyszczalni koło bloków w Lubiszynie i w zasadzie ten temat już jest znany. Nie spodziewaliśmy się tylko, że ta sytuacja tak szybko znajdzie swój negatywny finał.

W dniu 20 listopada uczestniczyłem w posiedzeniu Komisji Rewizyjnej.

W dniu 23 listopada uczestniczyłem w posiedzeniu Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska.

W dniu 26 listopada wziąłem udział w posiedzeniu Komisji Oświaty i Spraw Komunalnych

W dniu 27 listopada brałem udział w posiedzeniu Komisji Budżetu i Spraw Gospodarczych.

3 grudnia byłem na spotkaniu w Starostwie Powiatowym, gdzie podsumowano rok sportowy Szkół Podstawowych i Gimnazjów w naszym powiecie.

W dniu 6 grudnia brałem udział w posiedzeniu Komisji Budżetu i Spraw Gospodarczych.

W tym okresie pełniłem również w każdy czwartek w godzinach 8.00 – 9.00 dyżury w biurze Rady Gminy, spotykałem się z Wójtem Gminy, Skarbnikiem Gminy i pracownikami urzędu.

Jeżeli chodzi o pytanie Pana Radnego Zwieruho, to w zasadzie o całej sytuacji dowiedziałem się rano 6 grudnia i udałem się do Pana Wójta. Wcześniej w Szkole Podstawowej w Lubiszynie był apel. Wszystkie dzieci zostały poinformowane o zaistniałej sytuacji. Także przez dzieci gro rodziców w Ściechowie, Lubiszynie, Tarnowie, Chłopinach i Ściechówku dowiedziało się. Mogę powiedzieć tylko tyle, że przed komisją zastanawialiśmy się jak rozwiązać ten problem. Tak jak powiedział Pan Radny S.Dudziak, po raz pierwszy zaistniała taka sytuacja. Może byliśmy troszeczkę zaskoczeni. Nie mniej jednak był tu cały aparat gminy, łącznie z ZUK-iem. Były przygotowane plakaty. Był Pan Sołtys z Tarnowa w Urzędzie Gminy. Tak że gro ludzi się dowiedziało.

**Cz.Biliński** – O jakich plakatach Pan mówi, przecież do dziś ich nie ma?

**J.Malinowski** – To Pan widocznie nie wywiesił. Do mnie dotarły informacje, że ZUK rozwiesza plakaty.

**B.Zawistowska** – U nas były informacje wywieszane.

**M.Grabarczyk** – Wpadnę w słowo w sprawie Chłopin. Dzwoniono do mnie wczoraj, że Pan Cz.Biliński jest nieosiągalny i czy mogę pomóc, a że wiedziałam o tej sytuacji już od rana, bo byłam w szkole. Wróciłam szybciej z pracy żeby rozwozić kartki po domach. O plakatach nic nie wiem.

**B.Mazurak** – Sytuacja, która zaistniała, nie jest pierwszą sytuacją w Polsce. Co jakiś czas słyszymy o podobnych zdarzeniach. To jest życie, tego się nie uniknie. Przysłuchując się tej dyskusji uważam, że w tej chwili, w takiej atmosferze tego tematu nie zakończymy i żadnych konkretnych wniosków nie osiągniemy. Rada ma Komisję Rewizyjną, która powinna zbadać sytuację i przedłożyć wniosek w tej sprawie. Jeśli chodzi o ten rów, to woda w nim płynie. Ktoś mówił, że jest to wina oczyszczalni. Oddając tą oczyszczalnię do użytku, po jej uruchomieniu, ja i Pan G.Wesołowski wypiliśmy po szklance wody wypływającej z tej oczyszczalni i do dziś jeszcze żyję. Jeśli zostaną zachowane procedury technologiczne to nie potrzebna jest ta rura, bo ona się zapadnie jeśli zostanie położona na takim podłożu i nie spełni swojego zadania. Wystarczy, że ten rów będzie odmulany.

**J.Malinowski** – Wydaje mi się, że to był głos rozsądku, bo ulegliśmy troszeczkę panice i emocjom. Sprawa będzie rozwiązana. Będzie na ten temat specjalna komisja.



Do punktu 5 porządku obrad:

**J.Malinowski** - przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Rady Gminy Lubiszyn nr IX/59/2007 z dnia 7 września 2007r. w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji dla przedszkoli i szkół prowadzonych na terenie Gminy Lubiszyn, przez podmioty nie należące do sektora finansów publicznych.

**J.Sidor** – Komisja Oświaty i Spraw Socjalno-Komunalnych pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały.

Rada Gminy jednogłośnie podjęła uchwałę w/w nr XII/90/2007.

Do punktu 6 porządku obrad:

**J.Malinowski** – przedstawił projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości, wzoru informacji o nieruchomościach i obiektach budowlanych, wzoru deklaracji na podatek od nieruchomości na obszarze Gminy Lubiszyn.

**J.Obara** – Pytanie do Pani Skarbnik. Niepokoi mnie sytuacja tej uchwały w pkt 5. W pierwszej wersji było 2,78 zł./1 m<sup>2</sup>, a w drugiej jest propozycja 3,50 zł./1 m<sup>2</sup> i pisze się, że to będzie 50% zniżka dla emerytów i rencistów, którzy przekazali swoje gospodarstwo na Skarb Państwa lub dla następcy. Chciałbym zapytać ile faktycznie jest tych gospodarstw u nas w gminie. Chciałbym zauważyć, że jeśli to podniesiemy i będzie to dotyczyć małej ilości ludzi obawiam się, że to będzie bardzo wysoka podwyżka. Tam gdzie jest stumetrowa stodoła to jest 90 zł. podwyżki.

**B.Pampuchowicz** – Zwolnienie jest na pewno wskazane w uchwale o zwolnieniach. Dyskutowaliśmy to wczoraj na Komisji Budżetowej. Przytaczałam stawki z ościennych gmin i mogę je przypomnieć dla porównania. Ten sam podatek w gminie Bogdaniec wynosi 3,95, Witnica 5,10, Kłodawa 5,45, Nowogródek, 3,83, Ośno Lubuskie 5,58, Szczaniec 3,87. Zaproponowana przez nas stawka była zaaprobowana przez Komisję Budżetu i nie budziła większych kontrowersji. Państwo zasugerowaliście żeby zastosować to zwolnienie.

**S.Dudziak** – Proponuje przegłosować tą uchwałę. Pan J.Obara zabrał za szybko głos. To odnosi się do punktu 10 odnośnie zwolnień z podatku. Po zapoznaniu się ze zwolnieniami ta sytuacja wygląda inaczej.

**J.Obara** – Czy zwolnienia, które są tu proponowane są zgodne z prawem?

**B.Pampuchowicz** – Tak. Są one konsultowane z Regionalną Izbą Obrachunkową.

**D.Miłostan** – Komisja Budżetu i Spraw Gospodarczych pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały.

Rada Gminy większością głosów (13 ‘za’, 1 „wstrzymujący się”) podjęła uchwałę nr XII/91/2007 w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości, wzoru informacji o nieruchomościach i obiektach budowlanych, wzoru deklaracji na podatek od nieruchomości na obszarze Gminy Lubiszyn.

Do punktu 7 porządku obrad:

**J.Malinowski** - przedstawił projekt uchwały w sprawie obniżenia średniej ceny skupu 1 kwintala żyta dla celów obliczania podatku rolnego w 2008 roku oraz określenia wzoru informacji o gruntach i deklaracji na podatek rolny na terenie Gminy Lubiszyn.

**E.Leśniewski** – Poruszaliśmy tą sprawę na Komisji Rolnictwa i Komisji Budżetowej. Na Komisji Rolnictwa nie podjęliśmy żadnej decyzji. Komisja Budżetu zajęła stanowisko. Przyjęto cenę statystyczną 58 zł./1q żyta. Tak się nieszczęśliwie składa, że w rolnictwie bierze się cenę żyta i oblicza się podatek. Chciałbym zwrócić uwagę, że w tej chwili za żywiec wieprzowy spadła cena poniżej 3 zł. Jeżeli chodzi o żywiec wołowy cena spadła

poniżej 4,80zł. Żyto spada również 15 zł. na 1 q. Pani Skarbnik powołuje się na ceny w ościennych gminach, a tak się składa, że Gmina Myślibórz przyjęła cenę 40 zł. do podatku. W ubiegłym roku podatek rolny to było 288 tys.zł. Na 2008 rok przewiduje się 338tys.zł. Przy cenie 48 zł. jaka jest proponowana przez Wójta to jest podwyżka 55%, co daje 160tys. Może się mylę, ale, do czego zmierzam? Podwyżka w stosunku do zeszłego roku wynosi 50tys., czyli w tym przypadku od razu się bierze, że 2/3 podatku jest umarzane. Moim zdaniem w uchwale budżetowej powinna znaleźć się taka suma, która by została przyjęta, realna, żeby tą sumę wyegzekwować. Ktoś powie, że rolnicy mają dopłaty. Tak mają, tylko że jak EURO spada to i dopłaty spadają. Druga sprawa: na drugi rok prawdopodobnie, kto nie ubezpieczy gruntów rolnych nie będzie miał dopłaty. Musimy tak ustalić podatek rolny, żeby go wyegzekwować. Nie w formie umorzenia, bo jeden dostanie umorzenie, drugi nie. Sytuacja rolników naprawdę jest zła. Proponuję przyjąć realną cenę 40 zł., tak jak to zrobił Myślibórz i to wyegzekwować. Dochodzimy do takich sytuacji, że duże gospodarstwa mają umorzenia, czemu bardzo się dziwię, bo przecież dużemu gospodarstwu jest lepiej funkcjonować jak temu mniejszemu rolnikowi.

**T.Piotrowski** – Chciałbym sprostować, że żadnych umorzeń dla dużych gospodarstw nie było.

**E.Leśniewski** – To w związku z czym Pani Skarbnik mówi, że ściągalność podatków zmalała?

**B.Pampuchowicz** – Generalnie tak, ale nie chodziło tylko o podatek rolny.

**E.Leśniewski** - Jako sołtys, muszę powiedzieć, że ludzie podatki płacą.

**S.Dudziak** – Na jednej z Komisji Budżetowych zauważyliśmy, że po podniesieniu stawek za ścieki i wodę zaczyna się problem, że coraz więcej ludzi przestaje płacić. Pani Skarbnik potwierdziła to na ostatniej Komisji Budżetowej. Wzrasta liczba osób, które nie płacą, a z jakiego względu nie płacą? Zastanówmy się tak bardzo rzeczowo. Dlatego, że wiele gospodarstw w naszej gminie nie ma tyle środków żeby nadażyć ze wszystkimi opłatami, które ich gonią. Każda jedna podwyżka, nawet 10zł. jest wielkim obciążeniem dla wielu gospodarstw w naszej gminie.

Dlatego przychylam się do wniosku Pana E.Leśniewskiego. Skoro Gmina Myślibórz, nie mając też wielkich zakładów, czy środków, które zasiliłyby budżet gminy, ale również ma gleby lepszej bonitacji, gdzie rolnikom, mimo wszystko jest łatwiej przetrwać, a gmina Lubiszyn ma gleby o przeważająca słabej bonitacji V-VI klasy. Oczywiście dotacje na to są, ale zbiory żadne. Praktycznie tymi dopłatami pokrywa się koszty, a nie pozostaje żadnych środków na inwestycje, które są w tej chwili niezbędne żeby gospodarstwo mogło w ogóle funkcjonować w warunkach unijnych. Z tego względu te 40 zł., które proponuje Pan E.Leśniewski jest jak najbardziej wystarczające. I tak to będzie już podwyżka ok. 25%.

**D.Miłośtan** – Tak jak Pan E.Leśniewski zauważył była podejmowana dyskusja odnośnie tego projektu uchwały na Komisji Budżetowej. Komisja Budżetu i Spraw Gospodarczych nie wypracowała jednoznacznej stawki. Było przeprowadzone głosowanie w stosunku do dwóch stawek. Jedna propozycja to 45 zł., która otrzymała 2 głosy „za”, pozostali się wstrzymali i była propozycja 48 zł. gdzie też były 2 głosy „za” a pozostali radni się wstrzymali. Pan S.Dudziak zauważył, że u nas są słabe gleby i sytuacja rolników jest ciężka. Chciałbym przypomnieć, że podatek ten nie dotyczy gruntów V i VI klasy.

Zgłaszam wniosek o ogłoszenie przerw, abyśmy mogli to przedyskutować w związku ze zgłoszeniem propozycji nowej stawki 40 zł.

**J.Malinowski** – ogłosił przerwę w obradach od godz. 13.30 do godz. 13.40.

**E.Leśniewski** – Komisja Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska proponuje stawkę w wysokości 42zł.za 1 kwintal.

**D.Miłośtan** – Tak jak zgłosił Pan E.Leśniewski wypracowaliśmy wspólne stanowisko i proponujemy stawkę 42zł./1q żyta.

**J.Malinowski** – Kto jest za wnioskiem zgłoszonym przez Komisję Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska oraz Komisję Budżetu i Spraw Gospodarczych aby stawka za 1 kwintal żyta do podatku rolnego wynosiła 42 zł?

Wynik głosowania: 10 „za”, 4 „wstrzymujące się”.

W wyniku przeprowadzonego głosowania Rada Gminy większością głosów (10”za”, 4 „wstrzymujące się”) podjęła uchwałę nr XII/92/2007 w sprawie obniżenia średniej ceny skupu 1 kwintala żyta dla celów obliczania podatku rolnego w 2008 roku oraz określenia wzoru informacji o gruntach i deklaracji na podatek rolny na terenie Gminy Lubiszyn.

Do punktu 8 porządku obrad:

**J.Malinowski** p przedstawił projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych na terenie Gminy Lubiszyn.

**D.Milostan** – Komisja Budżetu i Spraw Gospodarczych pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały.

W wyniku przeprowadzonego głosowania Rada Gminy większością głosów („13”za”, 1 „wstrzymujące się”) podjęła w/w uchwałę nr XII/93/2007.

Do punktu 9 porządku obrad:

**J.Malinowski** p przedstawił projekt uchwały w sprawie określenia wzoru informacji o lasach oraz deklaracji na podatek leśny na terenie Gminy Lubiszyn.

**D.Milostan** – Komisja Budżetu i Spraw Gospodarczych pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały.

W wyniku przeprowadzonego głosowania Rada Gminy jednogłośnie podjęła w/w uchwałę nr XII/94/2007.

Do punktu 10 porządku obrad:

**J.Malinowski** – przedstawił projekt uchwały w sprawie zwolnienia w podatku od nieruchomości na obszarze Gminy Lubiszyn.

**J.Obara** – Zwracam się ponownie, widzę, że jest ta uchwała o zwolnieniach, ale jaki jest procent tych gospodarstw?

**B.Pampuchowicz** – Nie mam takiej informacji na dzień dzisiejszy.

**D.Miłostan** – Projekt tej uchwały był dogłębnie analizowany przez Komisję Budżetu. Były tu poprawki zaproponowane przez członków komisji takie jak zapisane w punkcie 2, w celu likwidowania szarej strefy, a także żeby zachęcić firmy zewnętrzne aby prowadziły działalność na terenie Gminy Lubiszyn. Dołączyliśmy tu również punkt „b”, który zgłaszał radny S.Dudziak, aby zainteresować firmy zewnętrzne naszym terenem.

Komisja pozytywnie zaopiniowała przedstawiona uchwałę.

W wyniku przeprowadzonego głosowania Rada Gminy większością głosów („12”za”, 2 „wstrzymujące się”) podjęła w/w uchwałę nr XII/95/2007.

Do punktu 11 porządku obrad:

**J.Malinowski** - przedstawił projekt uchwały w sprawie zbycia w drodze bezprzetargowej nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej w Ściechowie, oznaczonej numerem ewidencyjnym 612/11 o pow. 29m<sup>2</sup>.

**J.Sidor** – Komisja Oświaty i Spraw Socjalno-Komunalnych pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały.

W wyniku przeprowadzonego głosowania Rada Gminy jednogłośnie podjęła w/w uchwałę nr XII/96/2007.

Do punktu 12 porządku obrad:

**J.Malinowski** - przedstawił projekt uchwały w sprawie zbycia w drodze bezprzetargowej nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej w Brzeźnie, oznaczonej numerem ewidencyjnym 111 o pow. 1500m<sup>2</sup>

**J.Sidor** – Komisja Oświaty i Spraw Socjalno-Komunalnych pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały.

W wyniku przeprowadzonego głosowania Rada Gminy jednogłośnie podjęła w/w uchwałę nr XII/97/2007.

Do punktu 13 porządku obrad:

**J.Malinowski** - przedstawił projekt uchwały w sprawie zbycia w drodze przetargu nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej w Wysokiej, oznaczonej numerem ewidencyjnym 298/1 o pow. 1300m<sup>2</sup>

**J.Sidor** – Komisja Oświaty i Spraw Socjalno-Komunalnych pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały.

W wyniku przeprowadzonego głosowania Rada Gminy jednogłośnie podjęła w/w uchwałę nr XII/98/2007.

Do punktu 14 porządku obrad:

**J.Malinowski** - przedstawił projekt uchwały w sprawie nabycia nieruchomości zabudowanej położonej w Lubiszynie oznaczonej numerem ewidencyjnym 246/10 o pow. 2700m<sup>2</sup>

**J.Sidor** – Pan Wójt wyjaśnił na jakie potrzeby ten budynek zostanie wykorzystany i komisja zaopiniowała projekt tej uchwały pozytywnie.

**S.Dudziak** – Nie chcę blokować tej sprawy. Byłem za przejściem tego budynku. Czy Komisja Socjalna była na miejscu i sprawdzała w jakim stanie jest ten budynek?

**W.Zwieruho** – Komisja Rolnictwa była na miejscu.

**J.Sidor** – W całości Komisja Oświaty nie była, ale część tak.

**S.Dudziak** – W jakim stanie zastaliście Państwo ten budynek?

**J.Sidor** – W takim samym jak Pan.

**S.Dudziak** – Ten budynek wymaga potężnego remontu. Wyczulam, że za ten budynek Gmina nie może zapłacić dużych pieniędzy. Byłem tam dziś w środku i leje się woda z dachu pomiędzy płytami. Jest to obiekt w fatalnym stanie. Żeby nie było tak, że na forum sesji o tek kwestii nie wspominaliśmy. Tam powinna być przeprowadzona ekspertyza. Czy Pan Wójt przewiduje taką ekspertyzę?

**T.Piotrowski** – Sama działka jest warta około 40.000zł. Z właścicielem tej posesji uzgodniłem wstępną cenę na około 60 tys.zł. Wiem w jakim stanie jest ten budynek. Byłem tam z radnym W.Zwieruho. Nie chcemy tego budynku remontować od razu. Pierwszą czynnością będzie naprawa dachu. Jest to dach kryty papą i wielkich nakładów nie będzie wymagał, a drugą rzeczą jest przeniesienie archiwum, które wymaga niewiele kosztów. Pani z archiwum z Gorzowa, która oglądała te pomieszczenia, zatwierdziła je na archiwum. Jest na ten temat stosowne pismo. Tam potrzeba kilka tysięcy. Uważam, że będziemy to robić sukcesywnie jak będą pozyskiwane środki poza budżetem ze sprzedaży działek, czy ze zwirowni, które na naszym terenie muszą być uruchomione, bo czynię wszystko żeby tak było. Wstępnie została przeprowadzona ekspertyza i te popękane ściany nie zagrażają w niczym.

**J.Sidor** – My taką wiedzę posiadaliśmy na Komisji Oświaty, dlatego zaopiniowaliśmy ten projekt pozytywnie.

**W.Zwieruho** – Byłem tam i uważam, że to będzie korzystna inwestycja dla gminy.

W wyniku przeprowadzonego głosowania Rada Gminy większością głosów (13 „za”, 1 „wstrzymujący się”) podjęła uchwałę nr XII/99/2007 w sprawie nabycia nieruchomości zabudowanej położonej w Lubiszynie oznaczonej numerem ewidencyjnym 246/10 o pow. 2700m<sup>2</sup>

Do punktu 15 porządku obrad:

**J.Malinowski** – przedstawił projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny nieruchomości (Janina Hipsz)

**J.Sidor** – Wszystkie uchwały dotyczące udzielenia bonifikat Komisja Oświaty zaopiniowała pozytywnie.

W wyniku przeprowadzonego głosowania Rada Gminy jednogłośnie podjęła w/w uchwałę nr XII/100/2007.

Do punktu 16 porządku obrad:

**J.Malinowski** – przedstawił projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny nieruchomości (Adam Chlebus)

W wyniku przeprowadzonego głosowania Rada Gminy jednogłośnie podjęła w/w uchwałę nr XII/101/2007.

Do punktu 17 porządku obrad:

**J.Malinowski** – przedstawił projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny nieruchomości (Stanisław Czarnecki).

W wyniku przeprowadzonego głosowania Rada Gminy większością głosów ( 13 „za”, 1 „wstrzymujący się”) podjęła w/w uchwałę nr XII/102/2007.

Do punktu 18 porządku obrad:

**J.Malinowski** – przedstawił projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny nieruchomości (Elżbieta Mamczarek).

W wyniku przeprowadzonego głosowania Rada Gminy jednogłośnie podjęła w/w uchwałę nr XII/103/2007.

Do punktu 19 porządku obrad:

**J.Malinowski** – przedstawił projekt uchwały w sprawie określenia stawki jednostkowej dotacji przedmiotowej Zakładowi usług Komunalnych w Lubiszynie w roku budżetowym 2007.

**E.Leśniewski** – Chciałbym się dowiedzieć kto powinien badać wodę i co jaki czas? To jest bardzo ważna sprawa i to na terenie całej gminy. Mamy 2 punkty odnośnie dotacji do działalności Zakładu Usług Komunalnych. Trzeba się nad tym głęboko zastanowić, bo jeżeli mamy dopłacać do wody dla części gminy, dopłacać do kanalizacji, dopłacać do ZUK-u w formie dotacji, czy jest sens utrzymywania tego zakładu? Część gminy odchodzi pod PWiK.

**B.Pampuchowicz** – Są przeprowadzane dwa rodzaje badań:

1) badania fizykochemiczne

2) badania bakteriologiczne.

Te drugie może wykonywać tylko Sanepid. Podstawowe badania zakład wykonuje sam.

Bakteriologia natomiast musi być wykonana w specjalistycznym laboratorium.

Sanepid sam wyznacza terminy poboru próbek i miejsca ich poboru. Jeżeli Kierownik ma jakies podejrzenia może zlecić takie badanie dodatkowo. Średni koszt jednego badania wynosi ok. 600zł.

**S.Dudziak** – Kiedy była robiona ostatnia próbka?

**B.Pampuchowicz** – Próbę robi się średnio 1 raz na kwartał.

**S.Dudziak** – Jak to się dzieje we wzorcowym zakładzie komunalnym w Witnicy?

**B.Pampuchowicz** – Myślę, że te badania są wykonywane nie częściej niż zakłada ustawa. Nikt sobie nie funduje dodatkowych kosztów. PWiK ma swoje laboratorium, ale bakteriologię też robi Sanepid.

**J.Obara** – Mamy to szczęście, że obsługuje nas PWiK jeśli chodzi o Baczyne, Marwice i Lubno. Codziennie widzę samochód z PWiK przy ujęciu wody. To powinno być ustalone wspólnie przez Wójta i kierownika żeby ta kontrola była częściej.

**D.Miłostan** – Projekt tej uchwały był analizowany na Komisji Budżetu i Spraw Gospodarczych w dniu wczorajszym. Pojawiły się pytania Pana E.Leśniewskiego na temat funkcjonowania ZUK-u. Jako komisja zwrócimy się do Pana Wójta z wnioskiem o przedstawienie szczegółowej analizy finansowej ZUK-u z pełną kalkulacją zysków i strat generowanych w działalności podmiotowej tego zakładu. Będziemy chcieli, aby ta analiza była podzielona na poszczególne rodzaje prowadzonej działalności gospodarczej, żebyśmy mieli pełny obraz gdzie faktycznie ten ZUK zarabia, jak wygląda struktura finansowania. Komisja Budżetu i Spraw Gospodarczych pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały.

**J.Obara** – To dofinansowanie wskazane w takiej kwocie w uchwale dotyczy różnicy rzeczywistej ceny ścieków a ceny ustalonej przez Radę Gminy.

**B.Pampuchowicz** – To jest faktyczny koszt wytworzonych ścieków podzielony przez ilość ścieków.

**J.Obara** – To dotyczy tylko dopłaty do ścieków?

**S.Dudziak** – Wielokrotnie już wyjaśniałem, o co tak naprawdę chodzi. Tu chodzi o tą różnicę i tej różnicy nie mogą ponosić tylko mieszkańcy Lubiszyna a wszyscy mieszkańcy gminy, ze względu na to, że nikt z mieszkańców Lubiszyna nie prosił, żeby budować takich rozmiarów oczyszczalnię ścieków, która na dziś jest wykorzystywana w 50%. To też nie jest wina mieszkańców Lubiszyna, że nie są przyłączone pozostałe miejscowości. Oczyszczalnia jest w 50% wykorzystywana i z tego względu są straty i niestety cała gmina musi ten koszt ponosić.

**S.Czarnecki** – Przekażmy może ten majątek dla PWiK, tak jak przekazaliśmy Wysoką, Baczyne i Marwice. Będzie mniejszy problem i nie będziemy co roku dokładać pieniędzy.

**S.Dudziak** – I tak co roku będziemy dokładać, bo PWiK będzie wykazywało straty i będzie zwracało się do gminy o ich pokrycie. Lepiej, że na razie jest ona w naszych rękach.

W wyniku przeprowadzonego głosowania Rada Gminy większością głosów (10 „za”, 4 „wstrzymujące się”) podjęła uchwałę nr XII/104/2007 w sprawie określenia stawki jednostkowej dotacji przedmiotowej Zakładowi usług Komunalnych w Lubiszynie w roku budżetowym 2007.

Do punktu 20 porządku obrad:

**J.Malinowski** – przedstawił projekt uchwały w sprawie określenia stawki jednostkowej dotacji przedmiotowej Zakładowi usług Komunalnych w Lubiszynie w roku budżetowym 2008.

**D.Miłostan** – Komisja Budżetu i Spraw Gospodarczych pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały.

**A.Terlecki** – Nie chciałem zadawać pytań przy poprzedniej uchwale, bo dotyczyła ona roku 2007, a ta dotyczy roku 2008.

Jestem bogatszy o wiedzę wynikającą z analizowania budżetu na 2008 rok. Mnie niepokoi jedna rzecz, którą podnosiłem wczoraj na Komisji Budżetu i Spraw Gospodarczych.

Mianowicie, na początku tego roku uchwalając cenę ścieków, podnieśliśmy ją.

Między innymi argumentem przemawiającym za podniesieniem ceny ścieków była właśnie zła kondycja Zakładu Usług Komunalnych, nierentowność tej jednostki. Wtedy obiecaliśmy sobie, że jeżeli tą cenę podniesiemy to przy wzmożonych działaniach Pana Wójta ta rentowność się poprawi. Z tego co zauważam w budżecie na 2008 rok jest zaplanowana dotacja dla Zakładu Usług Komunalnych w kwocie 60.000zł.

Czyli mój wniosek jest taki, że ta podwyżka ceny ścieków żadnego efektu finansowego w budżecie ZUK-u nie przyniosła, bo placówka nadal jest nierentowna na tym samym poziomie, czyli 68.000zł. Mało tego, wczoraj się dowiedziałem również, że Urząd Gminy wyciąga rękę do ZUK-u zlecając pewne zadania, za którymi idą określone środki. Więc takie zadania, jak zlecenie zakładowi przewozu dzieci, czy inne powinny jeszcze bardziej poprawić rentowność tego zakładu. Apeluję do pana Wójta, żeby dokładnie przeanalizować sytuację ZUK-u i zróbmy to, co sobie obiecaliśmy na początku roku, że przyjrzymy się kondycji zakładu, bo jeżeli znowu na początku roku damy 68.000zł. to jest przyzwolenie na takie działanie ZUK-u.

W wyniku przeprowadzonego głosowania Rada Gminy większością głosów ( 8"za", 5 „przeciwnych”, 1 „wstrzymujących się”) podjęła uchwałę nr XII/105/2007 w sprawie określenia stawki jednostkowej dotacji przedmiotowej Zakładowi usług Komunalnych w Lubiszynie w roku budżetowym 2008.

Do punktu 21 porządku obrad:

**J.Malinowski** – przedstawił projekt uchwały sprawie zmiany budżetu Gminy Lubiszyn na rok 2007.

**D.Miłostan** – Komisja Budżetu i Spraw Gospodarczych pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały.

Rada Gminy jednogłośnie podjęła w/w uchwałę nr XII/106/2007.

Do punktu 22 porządku obrad:

Rada Gminy jednogłośnie przyjęła protokół z przebiegu obrad XI zwyczajnej sesji.

**J.Malinowski** ogłosił przerwę w obradach od godz. 14.35 do godz. 14.45

Do punktu 23 porządku obrad:

**S.Dudziak** – Jako Przewodniczący komisji rewizyjnej zgłaszam wniosek do Rady Gminy, żeby podjąć uchwałę o przeprowadzeniu kontroli w zakresie występowania bakterii coli w sieci. W przerwie uzgodniłem pewne rzeczy z Panem Wójtem, który wyraża pełną wolę, przygotował już pewne dokumenty, które będzie można przedstawić, żeby do społeczeństwa nie płynęła mylna i błędna informacja. Spotkamy się tuż po sesji i będziemy to wyjaśniać. Pełna informację postaramy się przygotować na najbliższą sesję 21 grudnia 2007 roku.

**W.Zwieruho** – Kto przekazuje społeczeństwu informacje błędne i mylne?

**S.Dudziak** – Wyjaśnię, dlaczego tak mówię. Rozmawialiśmy przed chwilą o badaniach wody. Pan Wójt mi przekazuje, że takie badanie miało miejsce w miesiącu październiku, czyli już błędna informacja popłynęła do społeczeństwa, bo usłyszeliśmy, że od lipca do grudnia woda nie była badana. Jednak tak nie jest. Nie możemy tak społeczeństwa straszyć. Uważa, że nie powinniśmy więcej szkód tu wyrządzać pochopnymi wnioskami.. Stwierdzimy fakty, które są w dokumentach. Nikt tych dokumentów jeszcze nie przeglądał a już padają stwierdzenia, które płyną do społeczeństwa.

**T.Piotrowski** – Wyjaśnię jedną rzecz. To, co podałem, że w lipcu było badanie, jest prawdą. W lipcu badał wodę Sanepid, ale ZUK bada również wodę na własny koszt i ostatnie badanie jakie ZUK przeprowadził w Lubiszynie to było 5 października. Na to jest protokół z Sanepidu. Natomiast w Witnicy zakład komunalny jest bogatszy i raz na miesiąc bada wodę. Wracając do tej dotacji odnośnie podniesienia cen ścieków to wyrównaliśmy tylko cenę w Baczynie.

**J.Malinowski** – poddał pod głosowanie wniosek Stanisława Dudziaka – Przewodniczącego Komisji rewizyjnej w sprawie podjęcia uchwały sprawie zatwierdzenia kontroli Komisji Rewizyjnej.

Wniosek S.Dudziaka został jednogłośnie przyjęty.

Rada Gminy jednogłośnie podjęła uchwałę nr XII/106/2007 sprawie zatwierdzenia kontroli Komisji Rewizyjnej.

Do punktu 24 porządku obrad:

**W.Zwieruho** – Na poprzedniej sesji mówiłem o sprawności hydrantów na terenie gminy i cóż się stało? Był pożar w Buszowie i straż pożarna znowu szukała wody w Brzeźnie. Kłamiwe informacje, jakie są przekazywane dla sołtysa, że hydranty są czynne, że są sprawne. Prosiłem na poprzedniej sesji, żeby nie używać sformułowań „hydrant niesprawny”, „hydrant nieczynny”. Panie Przewodniczący proszę, aby przyjrzeć się tej sprawie raz jeszcze, bo to nie dotyczy tylko Brzeźna i okolic, ale całej gminy.

**T.Piotrowski** – Na terenie Brzeźna jest 14 hydrantów podziemnych i wszystkie są sprawne, taki jest meldunek straży pożarnej.

**T.Wereszczyński** – Podczas tego tragicznego dnia byłem wraz ze Strażą Pożarną, próbowaliśmy otworzyć jeden hydrant, nie udało się. Drugi, który znajduje się naprzeciwko mojej posesji został otworzony, hydrant został wkręcony, ale woda z niego nie pocięła.

**W.Zwieruho** – Jeździli 4 kilometry żeby zatankować wóz.

**T.Wereszczyński** – Pojechaliśmy do ostatniego hydrantu, gdzie wiedziałem, że jest sprawny, bo do tego hydrantu często ZUK przyjeżdżał płukać sieć.

**D.Miłostan** – na ostatniej sesji też składałem taką interpelację na ręce Pana Wójta odnośnie hydrantów na terenie Baczyny, ponieważ spłonął mój stóg w okolicach Baczyny i też była taka sytuacja, że przyjechała straż, zużyli swoją wodę do gaszenia. Chcieli pobrać wodę w Baczynie przy remizie, przy blokach i w centrum, i te hydranty były też nieczynne. Wnosiłem interpelację odnośnie przeprowadzenia takiej analizy.

**T.Piotrowski** – Baczyny nie mam na wykazie, dlatego że obsługuje to PWiK i oni są za to odpowiedzialni.

**D.Miłostan** – Zwracałem się z taką interpelacją na ręce Zastępcy Wójta na ostatniej sesji Rady Gminy, ponieważ Pan wyszedł z powodu ważnych spraw i mam taką odpowiedź zapisaną w protokóle „Mam takie sygnały. ZUK dostał polecenie sprawdzenia hydrantów i ma przedstawić raport do połowy listopada. Wystosuje również takie pismo do PWiK. Sprawa hydrantów na terenie gminy zostanie wyjaśniona i na następnej sesji przedstawię szczegółowe informacje na ten temat. Z moich informacji wynika, iż klucz do hydrantów został przekazany straży z Lubiszyna dwukrotnie.

Raport na temat hydrantów z całej gminy zostanie Państwu przedstawiony na następnej sesji.”.

Prosiłem, żeby w trybie niezwłocznym to zbadać, bo tam są bloki gdzie mieszka bardzo dużo ludzi.



**T.Piotrowski** – Mam wykaz miejscowości z hydrantami, które SA sprawne i niesprawne i jakie to są hydranty. Baczyna i Marwice jest administrowana przez PWiK i nie mam tego wykazu. Odnosnie Brzeźna rozmawiałem przed chwilą z ZUK-iem.

**S.Czarnecki** – Odnosnie całej tej sytuacji z hydrantami, kiedyś każdy zauważył, że były czyszczone sieci wodociągowe. Obecnie ZUK nie wykonuje czyszczenia tych sieci wodociagowych. Czym to jest spowodowane?

**J.Obara** – Proszę Państwa, niedawno w Mystkach był pożar, ucierpiała rodzina. Kieruje apel do radnych, mamy teraz okres przedświąteczny i proponowałbym zebrać dowolne datki na rzecz tej rodziny. Kto się zdecyduje proszę przekazywać to Panu Przewodniczącemu, który zawiezie je tej rodzinie.

**J.Malinowski** – Myślę, że jest to piękna inicjatywa, zbliżają się święta, ta pomoc będzie na pewno wzruszająca dla tych ludzi.

**J.Obara** – Czytam w protokole z poprzedniej sesji, że miał być przedstawiony raport na temat hydrantów na następnej sesji. Przez cały rok będziemy chyba jeszcze mówić o tych hydrantach. Pan Wójt ma wykaz czynnych i nieczynnych hydrantów. Jesteśmy jednak cały czas niedoinformowani. Rozmawiałem z Kierownikiem sprzedaży wody i w Baczynie wszystkie hydranty są czynne. Trzeba tylko powiedzieć, że hydranty podziemne mają specjalne dodatkowe zabezpieczenia i trzeba umieć je otworzyć.

**T.Piotrowski** – Odnosnie hydrantów w Baczynie i Marwicach rozmawiałem przed chwilą z Prezesem PWiK. Twierdzi, że powinny być sprawne. Jeżeli są niesprawne to straż pożarna powinna zgłosić które i PWiK to sprawdzi. Natomiast w Brzeźnie wyjaśniałem sprawę z naszym zakładem na bieżąco. Mam spisane wszystkie, które są na terenie gminy, np. w Chłopinach są tylko 2 sprawne, 3 do wymiany. Hydraulik tłumaczył mi, że tam jest zasuba i odpowiednie klucze. Jeśli tego nie ma to się hydrantu nieuruchomi. Ten problem szybko się załatwi.

**D.Miłostan** – Pytanie do komendanta Gminnego OSP. Czy nasza OSP została przeszkolona w sprawie obsługi, czy też uruchamiania hydrantów? Czy wiedzą jak to się robi?

**M.Legeziński** – Do szkoleń jest uprawniona jednostka, to jest PSP w Gorzowie przy ul.Dąbrowskiego. Strażacy są tam przeszkoleni. To jest 104 godziny szkolenia. Na akcji wychodzi, czy dany członek nauczył się tego, czy nie. Jak patrzę na pracę kolegów to są w stanie to otworzyć.

**D.Miłostan** – Dlaczego zadałem takie pytanie? Przyjmuję to Pana oświadczenie, że wiedzą, bo sam widziałem, że wiedzą jak odkręca się ten hydrant.

Odniosę się do wypowiedzi Pana J.Obary, że kierownik Pana zapewnił, że wszystkie hydranty są czynne. Powiem Panu, że bzdury powiedział, bo byłem osobiście jak straż to robiła.

Zamontowali górny hydrant i żadna woda się nie pojawiła. Także bzdury i kłamstwa opowiada Kierownik. Podczas pożaru, jaki wystąpił u mnie hydranty były nieczynne.

**J.Obara** – Panie Danielu, zadzwońmy, niech przyjadą i odkręca i będzie bez dyskusji.

**J.Legeziński** – Mam apel do sołtysów. W Stawie i Ściechówku zlokalizowaliśmy baseny p.poż poniemieckie z dużą ilością wody. Podejrzewam, że w każdej miejscowości SA takie zbiorniki podziemne. Sprawdźmy to i odnowmy. To są super zbiorniki . W razie pożaru są bardzo przydatne.

**D.Miłostan** – Na ostatniej sesji wnioskowałem o oznakowanie chociaż hydrantów, które są nieczynne. Należy przeprowadzić wizje lokalną tych hydrantów jak działają i je oznakować, że jest nieczynny.

Ponieważ podczas akcji gaśniczej liczy się każda sekunda, każda minuta. Byłem świadkiem akcji, gdzie jeździli nasi strażacy i szukali gdzie jest woda. Gdyby wiedzieli, że jest nieczynny to by nie szukali. Jeśli są takie zbiorniki to też należy je oznakować. Strażacy są fachowcami, ale jeśli nie ma wody, są bezradni. Przywołałem przykład pożaru mojego stogu, ale co by

było gdyby płonął dom. Kto by za to odpowiedział? Może my, jako Komisja Rewizyjna powinniśmy przeprowadzić taką kontrolę w porozumieniu z ZUK-iem.

Moja interpelacja nie dała efektu. Pan Wójt przedstawił informację, że wszystkie są czynne, a okazuje się, że nie wszystkie.

**S.Dudziak** – Odniosę się do słów Pana D.Miłostana. Jeżeli komisja zgłosi to do planu, ujmemy to na przyszły rok.

**M.Legeziński** – Strażacy nie muszą się uczyć, który hydrant jest sprawny, a który nie. Z wiedzy, którą posiadają wynika, że hydrant powinien być przy najbliższym skrzyżowaniu i ustawiony co 50 metrów. To wiemy i tam szukamy.

**S.Dudziak** – Zajmowaliśmy się poważnie tą sprawą. Pan Wójt ponosi tu odpowiedzialność, bo jak podnosiliśmy opłaty za wodę i ścieki, to Pan przyrzekł, że część środków skieruje właśnie na naprawę hydrantów. My sprawdzimy ile tych hydrantów naprawiono. Od tego jest Komisja Rewizyjna, żeby sprawdzić po zakończeniu zadania, a nie przed. Czekamy na zakończenie zadania i będziemy rozliczać te sprawy.

**J.Obara** – Droga Lubiszyn – Tarnów. Mamy radnych z Powiatu. Czy było już coś mówione w sprawie tej drogi? Zależy nam na tym żeby ta droga była zrobiona jak najszybciej. Czy Państwo robicie wszystko żeby to faktycznie zaistniało?

**B.Mazurak** – Odpowiem na to pytanie, ponieważ słyszę różne insynuacje, że jestem przeciwny naprawie tej drogi. Na początku kadencji, na sesji słyszałem od Pana Wójta, że ta droga na pewno będzie zrobiona w tym roku. Powiedziałem wtedy Panu, że nie jestem taki pewien, bo znam sytuację Starostwa. Poprzednia ekipa, która była przed nami, tą drogę wstawiła do projektu, ta droga ma przygotowaną dokumentację, ale wiemy jak to jest. Przychodzi nowa rada, ma swoje priorytety, przechodzi inne opcja i niestety ta nasza droga wypadła z budżetu. My z Panią E.Kwaśniewicz złożyliśmy interpelację. W całej Polsce na drogach powiatowych jest tragedia. Przeznacza się pieniądze na drogi wojewódzkie, więcej się robi na drogach gminnych, a najmniej na drogach powiatowych. Zwracam uwagę na gospodarność, a chodzi mi o to, że jeżeli jest wąska droga, przy niej są wybite dziury to naturalną rzeczą jest, że w tych miejscach załamie się asfalt. Pytam Pana Kruczkowskiego, jak wygląda sprawa drogi Tarnów-Lubiszyn. Odpowiada mi, że domówił się z Panem Wójtem i na tej drodze, pół na pół, położą dywanik. Jako gospodarz wiem, znając ten teren, to jest teren torfowy, to zrobienie dywanika, bo taka opcja tej naprawy miałyby być, na tej drodze nie da w zasadzie nic. Biorąc pod uwagę ciężki sprzęt, samochody ciężarowe, które tędy jeżdżą, a są już tam takie uszkodzenia, że nie asfalt a podłoże na torfie siada. Ta droga jest cała spękana. Jeżeli będzie pęknięty mur i zapaczkuje się go z wierzchu, to za miesiąc to pęknięcie wyjdzie ponownie. Jeżeli wyrzucimy w tym roku na położenie tego dywanika 500 tys.zł. ta droga zostanie zniszczona w dużo szybszym tempie, bo zniszczenia postępują coraz szybciej, bo są coraz większe doły. Później doprosić się remontu tej drogi nie doprosimy się, bo powiedzą nam tak: ta droga przecież była robiona. Nie występuję przeciwko tej drodze, tylko występuję o to, żeby zrobić tą drogę dokładnie, a więc żeby ją doprowadzić do stanu takiego, który pozwoli właściwie ją użytkować, tzn. wyprofilować, usunąć te doły, a to już SA koszty i nie wiem czy 2 mln. Zł. Wystarczy.

Kto wie, czy nie lepiej poczekać rok czy 2 lata i zrobić ją od podstaw, ale tak żeby służyła długie lata, niż położyć dywanik i za 2-3 lata będzie ten sam problem.

Tak tą sprawę przedstawiałem. Starostwo łąta dziury, w sprawozdaniu pisze ile zużyto materiału, a dziury jak były, tak są.

**D.Miłostan**- W takim razie gdzie jest pracownik Starostwa Powiatowego i Nadzór Budowlany w przypadku, jeśli oni łątają te dziury a tam jest kałuża? Z informacji jakie posiadam to w Gminie Bogdaniec jak są łątane drogi to jest tam pracownik gminy i inspektor budowlany i oni stoją i pilnują tego. Trzeba uczulić Starostę, żeby nie wyrzucał pieniędzy w błoto.

**E.Kwaśniewicz** – Pan J.Obama chciałby się dowiedzieć, czy wszystko zrobiliśmy? Co ma na myśli, mówiąc wszystko? To, co mogą radni, to Państwo też wiedzą. Myślę, że zaniechania po naszej stronie nie ma, ponieważ jeszcze będąc w Starostwie starałam się by ta droga znalazła się w budżecie na 2007 rok, ale niestety, jak już było powiedziane, są inne priorytety. Ta droga miała być przebudowana, a nie tylko pokryta dywanikiem. Zależało nam na tym, aby ta droga była ujęta w WPI i jednocześnie robiona w pierwszym roku, bo jak długo trwa cykl inwestycyjny, to myślę, że Pan J.Obama wie na przykładzie drogi Osiedlowej w Baczynie. Od pomysłu do realizacji minęło dużo czasu i się udało. Był lobbing, były naciski i udało się zdobyć pieniądze z zewnątrz i droga powiatowa wygląda tak, jak powinna. Jestem za takimi rozwiązaniami, które problem rozwiązują całościowo. Jest taka możliwość i szansa. Wczoraj Starosta mówił nam na Komisji, że projekt zostanie zmieniony, że są większe szanse na pozyskanie środków na drogi, które mają ciąg pieszo-rowerowy. Myślę, że tu Pan Wójt będzie rozmawiał z Panem Starostą. Wtedy jest taka możliwość, ale trzeba poczekać na jej realizację jakiś czas.

Musicie być Państwo pewni, chociaż nam powiedziano, że radny powiatowy to nie radny gminny, żeby ciągnął pieniądze dla swojej gminy, bo musimy mieć wizję całego powiatu i jego potrzeb. Jeżeli droga nie ma charakteru ponadgminnego to trudno ją przepchać do WPI. Zapewniam, że robimy to, co w mocy radnych jest by inwestycje drogowe były. Jeżeli będzie dofinansowanie gminy to takie inwestycje będą miały priorytet i wtedy Starostwo dokłada 50%.

**M.Mołodciak** – Kolega i Koleżanka już mnie wyręczyli, ale nie mówmy, że zrobimy wszystko, bo jak ktoś mówi wszystko, to znaczy, że nie robi nic. Takie jest powiedzenie. Nasuwa się pytanie: czy w zasadzie projektując tą drogę wcześniej, czy spełniono te wszystkie warunki, że nie pomyślano, że można przy okazji ścieżki rowerowej, a ona jest wręcz niezbędna na tym odcinku.

Jestem również za tą drogą, tylko szczerze mówiąc, kto zna trochę Powiat, niedaleko szukając są znacznie gorsze drogi i lepiej jeżeli rodzi się szansa, że w ten sposób można pozyskać środki, jestem przeciwny kładzeniu dywanika. Lepiej poczekać, przeprojektować i być może uda się pozyskać znacznie większe środki i mieć spokój na ileś tam lat. Nie jesteśmy tylko radnymi Gminy Lubiszyn, czy Kłodawy, ale pewnego okręgu, który obejmuje również Gminę Santok. Czuję się również radnym Kostrzyna, czy Witnicy. Musimy myśleć o wszystkich drogach.

**T.Piotrowski** – Miło słuchać, że radni powiatowi SA za dobrą drogą, tylko że nie tak dawno byłem u Marszałka Województwa Lubuskiego i powiedział żeby Starostwo zapomniało o Lubuskim Regionalnym Funduszu Operacyjny, gdyż już nie ma pieniędzy. Uzgadniałem ze Starostą, że to nie będzie tak, że my kładziemy dywanik i to będzie kosztowało 500tys.zł. Uzgodniliśmy w ten sposób, że ta droga zostanie poszerzona, wyrównana, sfrezowana, wypoziomowana i na to położona warstwa 5 centymetrowa masy asfaltowej. Koszt tej operacji w całości został oszacowany na ok. 150tys.zł. Jeżeli ona nie zostanie połatana to za rok się rozpadnie przy tym natężeniu ruchu. Jest tam planowany ciąg rowerowo-pieszy. W tej chwili jest projektowany. Nie wiem, czy radni powiatowi mają już informację na ten temat. Zależy mi na tym, aby tą drogą lekko wzmocnić, zrobić odwodnienie, bo ona się obniżyła i woda nie schodzi. Jak Pan B.Mazurak zauważył jest na terenie bagnistym i się obniża. Rozmawiałem z fachowcami, którzy mówią, że jeżeli się jej nie poklei to za rok może jej nie być. Trzeba coś wybrać, żeby ta droga była przejezdna. Około 200tys.zł. kosztowałby dywanik z frezowaniem.

**S.Dudziak** – Będzie materiał z frezowania, który można wykorzystać na newralgiczne miejsca na tej samej drodze. Popieram Pana Wójta mimo wszystko. Jak widzimy Starostwo ma potężne kłopoty finansowe i wiele lat jeszcze nie będzie nas stać na tak gruntowną

naprawę. Nie możemy już dłużej czekać. Trzeba ten odcinek na razie wzmocnić. Zobaczymy, może wytrzyma dłużej niż sobie wyobrażamy.

**B.Mazurak** – Chciałbym żeby słowa Pana Wójta się sprawdziły i za 150 tys.zł., żeby tą drogę poszerzyć i wyrównać zagłębienia. Ta droga nie ma dobrego podłoża.

**S.Dudziak** – Uczestniczyłem w poprzedniej kadencji przy budowie ul.Leśnej w Lubiszynie i też mówiono, że za 4 lata się rozpadnie. Dziś jeżdżą tam 40 tonowe auta i ona się trzyma.

**J.Obara** – Widzę, że Radni powiatu dbają o nasz interes i chcą zrobić gruntowny remont tej drogi. Tak należałoby to zrobić, ale ja jeżdżę do gminy szósty rok i Wójt ma słuszną rację, że trzeba to ratować i zrobić to jak najszybciej. Najgorsze jest to, mieliśmy poprzedników, byli zastępcami starosty powiatowego, mieli szansę przeforsowania tego przedzej, a stało się jak się stało, a dziś musimy niestety podjąć decyzję. Trzeba tą drogę ratować. Na generalną przebudowę starać się, może uda się w następnej kadencji to zrobić.

**S.Czarnecki** – Dziękuję, że Pan J.Obara zauważył tą drogę.

**S.Andrzejewski** – Pytanie do Pani E.Kwaśniewicz. Proszę przyjrzeć się drodze przez Ściechów jadąc z Lubiszyna.

**E.Kwaśniewicz** – Że te drogi są złej jakości, to my wiemy 470 kilometrów dróg, to nie jest mało. Są jeszcze inne możliwości oprócz LRPO, są inne programy z których można skorzystać. Trzeba szukać tych środków, bo wiadomo, że w powiecie ich nie ma.

**M.Mołodciak** - W stosunku do tego roku zakładamy 2,5 krotny wzrost środków na drogi w 2008 roku. Powinniśmy uporządkować pobocza, porobić spływy i dopiero potem zając się remontami.

**J.Legeziński** – Droga powiatowa w Stawie jest najładniejsza, ale koło szkoły stoi ciągle woda. Tam jest potrzebny suchy rów.

**E.Kwaśniewicz** – W powiecie jest 19 radnych. Tą sprawę zgłosiłam.

**D.Miłostan** – Odniosę się do wypowiedzi radnych powiatowych. Pan Wójt chce zawrzeć porozumienie z Panem Starostą na współfinansowanie zadań po 50 %. To są 2 newralgiczne drogi: Tarnów – Lubiszyn i Ściechów od Jasia i Małgosi do skrzyżowania. Prosiłbym aby na te dwie sprawy mieć większe baczenie. Jeśli chodzi o Staw, to jestem dumny, że jest u nas chociaż jedna miejscowość, gdzie jest tak wszystko rozwiązane, są chodniki, droga.

**H.Wiśniewski** – Jako mieszkaniec Gminy Lubiszyn mam dwa życzenia do Pani E.Kwaśniewicz, żeby w następnej kadencji została Pani Starostą Gorzowskim, a drugie, jak spełni się to pierwsze, żeby zamieszkała Pani w Lubiszynie. Idąc śladem drogi w Stawie jestem pewien, że wtedy powstanie droga Lubiszyn-Tarnów.

Do punktu 25 porządku obrad:

**J.Malinowski** – dokonał zamknięcia obrad XII zwyczajnej sesji Rady Gminy Lubiszyn.

Protokołowała:

K.Wiśniewska

Przewodniczący Rady Gminy  
( Jarosław Malinowski)